



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok VI:2008

Numer 33(186)

Data odczytu: 5.11.2008

Data wydania: 5.11.2008

746. spotkanie

**Robert Raflewski**

## Prezentacja własnej twórczości poetyckiej

Robert Raflewski mieszka w Grudziądzu od 15- tego roku życia zaś dzieciństwo swoje spędził w przepięknej scenerii Iławskiego Pojezierza. Tam też zachwycony otaczającą go naturą, czytając na jej łonie naszych wielkich poetów takich jak Adam Mickiewicz, Adam Asnyk, Jarosław Iwaszkiewicz itd. rozbudził w sobie duszę romantycznego poety.

Już od najmłodszych lat pisze wiersze. Pisze praktycznie do szuflady w obawie przed światem, w obawie przed niezrozumieniem.

Poeta dojrzał i doświadczał wraz z własną twórczością. Przy bardzo dojrzałym spojrzeniu na własny dorobek zrozumiał, że właśnie teraz nadszedł odpowiedni moment w jego życiu, aby otworzyć tę szufladę i podzielić się słowem pisanim, a raczej treścią wierszy, z drugim człowiekiem. Pan Robert Raflewski uważa, że takie małe własne pięć minut przychodzi wcześniej czy później w życiu każdego człowieka. Dopiero w marcu 2007 roku dzięki namowom przyjaciół zamieścił i opublikował swój pierwszy wiersz wybrany z całego dorobku w gazecie „Kurier Grudziądzki”. Wiersz ten zatytułowany był „Moje Miasto”. Właśnie wtedy po tej pierwszej publikacji zaczęła budzić się w poecie chęć, aby jego twórczość dotarła do ludzi. Postanawia, więc wydać z własnego dorobku zbiór wierszy o różnej tematyce, własnym nakładem finansowym.

Jest to zbiór sto dziesięć wierszy zatytułowany „Wiersze Miłością Natchnione”. Około półtora roku od pierwszej publikacji zajmuje artyście dążenie do wydania owego zbioru wierszy tj. wybranie odpowiednich wierszy do zbioru, zebranie pieniędzy i wszystkie trudności, które trzeba było pokonać na drodze do wydania książki. Wreszcie w sierpniu 2008 roku ukazuje się opublikowany zbiór wierszy poety Roberta Raflewskiego.

W swych utworach nawiązuje do epoki romantycznej. Pisze wiersze liryczne rymowane i rytmiczne. Pisząc porusza się jakby w trzech obszarach życia tj. miłość, natura, religia. Pisze o miłości w różnych odcieniach, jakby z żywej księgi życia, o całej otaczającej nas naturze i zabarwia to wszystko delikatnie Bogiem, unikając religijnego fanatyzmu.

Poeta Robert Raflewski może być również uznany za twórcę regionalnego, ponieważ w swych utworach opisuje również miasto Grudziądz i okolice.

Wiele spośród swoich wierszy poświęcił niejako promocji naszego miasta Grudziądza. Liryk unika stylu współczesnego, gdzie często poeci prześcigają się w abstrakcji, awangardzie i wulgaryzmach. Stroni od takiego stylu i jak sam często mówi, że wulgaryzmy kaleczą poezję i urągają prawdziwym prozaikom i poetom, którzy piszą klasycznie i widzą, że w dzisiejszym świecie jest i tak zbyt dużo zła, patologii, wulgaryzmu na co dzień i wulgarnego wypaczenia. Dlatego też, poeta Robert Raflewski, pisząc daje współczesnemu czytelnikowi poczuć namiastkę spokoju, równowagi, miłości i w swych utworach skutecznie, choć na chwilę odrywa czytelnika od szarej, dzisiejszej rzeczywistości.

Również skutecznie w swoich utworach przywraca w czytelniku wiarę i nadzieję na lepsze jutro.

Poeta podarował swoje książki bibliotekom grudziądzkim, które obecnie są na stanie bibliotek i podejmuje próby wyjścia z książką szerzej do czytelnika, czyli umieścić je w księgarniach. Obecnie przygotowuje kolejną książkę do druku, tj. wiersze, które będą nawiązywały przede wszystkim do naszego miasta i okolic, a pierwotnym tytułem książki ma być „Moje Miasto Grudziądz”. W książce

tej poeta chce dobrać takie wiersze, w których położy szczególny nacisk na promowanie naszego miasta.

Już po wydaniu pierwszego zbioru wierszy poeta został mile zaskoczony, ponieważ książka, choć jeszcze nie oficjalnie, ale sprzedaje się bardzo dobrze i trafia do serc czytelników.

Na dzień dzisiejszy poeta zajmuje się promocją swojej pierwszej książki na zorganizowanych odczytach, stara się również docierać do szkół, aby swoją twórczością zainteresować przede wszystkim młodzież, to jak sam mówi poprzez pisanie wskazuje również młodemu człowiekowi odpowiednią drogę do życia.

Jednym z ważniejszych wydarzeń w czasie promocji owej książki pod tytułem „Wiersze Miłością Natchnione” było zaproszenie do ratusza przez Pana Prezydenta Grudziądza Roberta Malinowskiego, gdzie podczas godzinnej dyskusji na temat poezji i Grudziądzkich artystów -poetów wręczył książkę z odpowiednim autografem Prezydentowi Miasta.

Wydarzenie to miało jakby szerszy wymiar z uwagi na to, że w książce został opublikowany wiersz poświęcony naszemu słynnemu sportowcowi i olimpijczykowi Bronisławowi Malinowskiemu, notabene bratu Prezydenta Miasta. Jak sam liryk stwierdza w czasie rozmowy z Prezydentem został zapewniony o tym, że miasto również przyczyni się do promocji wydanej książki.

Jeżeli książką nadal będzie budzić takie zainteresowanie jak dotychczas autor myśli o wznowieniu nakładu. Choć prawdą jest, że w dzisiejszych czasach, w dobie komputerów trudno jest zainteresować ludzi nowo wydaną książką, ale jest to możliwe, jeżeli książka (poezja) jest naprawdę dobra. Tylko dobrą i zrozumiałą treścią można trafić do odbiorcy - czytelnika i zainteresować go swoją filozofią życia.

Warto też wiedzieć o tym, że poeta w niedalekiej przyszłości chce zmierzyć się z pisaniem prozą. Poeta twierdzi, że pomimo wszelkich mediów, jakie, na co dzień nam towarzyszą, dobra książka jest potrzebna każdemu człowiekowi, ponieważ wzbogaca go intelektualnie i jest niejako pokarmem dla ducha.

Warto też wspomnieć kilka słów o samym poecie. Urodził się 5.12.1964 roku w Łasinie. Jest człowiekiem w wieku średnim i planuje wzbogacić swoją twórczość o nowe doświadczenia życiowe. Pragnie nadal w swojej twórczości rozbudzać uczucia, które tak często w dzisiejszym świecie zanikają w ludzkich sercach. Ukazuje nam i nadal pragnie ukazywać nam realia współczesnego świata, chcąc tym samym zachęcić czytelnika - odbiorcę do działania i refleksji nad chwilą swojego życia.

*Puste Domy...*

*Puste domy bez miłości  
smutne - pełne są cierpienia.  
Chłód tam zawsze gości  
- domy bez miłości i marzenia*

*Nikt już nie widzi ciebie  
- ściany w ciszy trzeszczą.  
Mówisz często sam do siebie  
- myśli z bólu wrzeszczą.*

*Zamyślane snują się postacie  
- ktoś pomyśli - pełno nas.  
Smutny dom po waszej stracie  
- pusto jest - nie ma was!*

*Ludzie ślepo za czymś gonią  
- chcą posiadać, żeby żyć.  
Swoje życie marne trwonią  
-ja chcę tylko być!*

11.12.2007 r. Grudziądz

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.